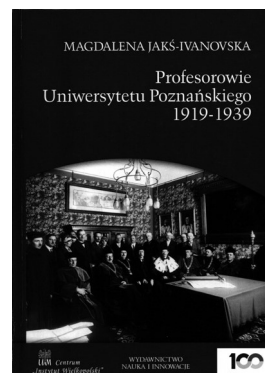


Szymon Bauman

ORCID: 0000-0002-2580-4385

Wydział Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza

Poznań



RECENZJA

**Magdalena Jakś-Ivanowska, *Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2021
(Monografie i Rozprawy – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu. Centrum „Instytut Wielkopolski”, t. 8), 436 s.**

Wszechnica Piastowska, jak początkowo nazywał się Uniwersytet Poznański (UP), zainaugurowała swoją działalność 7 maja 1919 r. jako jedna z nowo powstałych uczelni w Polsce w okresie międzywojennym. Stanowiła najważniejszy ośrodek naukowy i kulturotwórczy na terenach północno-zachodnich II Rzeczypospolitej. Taką pozycję zawdzięczała oczywiście położeniu, ale przede wszystkim ludziom, którzy ją tworzyli, czyli studentom i profesorom. Ci ostatni w większości byli przybyszami z zewnątrz, pochodzili z terenu byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego. Na ogół studiowali, uzyskiwali doktoraty i habilitacje we Lwowie i Krakowie. Wśród owej profesury UP znaleźli się tacy wybitni uczeni, jak np.: geograf Stanisław Pawłowski, botanik Adam Wodziczko, prawnik Stanisław Kasznica, zoolog Jan Grochmalicki, historyk Jan Rutkowski, matematyk Zdzisław Krygowski, językoznawca Henryk Ułaszyn, prehistoryk Józef Kostrzewski, lekarz Antoni Jurasz, etnolog Stanisław Jan Bystron, socjolog Florian Znaniecki czy ekonomista Edward Taylor¹.

Monografia *Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939*, autorstwa Magdaleny Jakś-Ivanovskiej, powstała na podstawie rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. Witolda Molika na Wydziale Historii Uniwersytetu

¹ Więcej zob. A. Czubiński, *Dzieje Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1918–1939*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza 1919–1969*, red. Z. Grot, Poznań 1972, s. 59–302.

im. Adama Mickiewicza w Poznaniu². Autorka z wykształcenia jest historykiem, doktorem nauk humanistycznych, ale również nauczycielem — pracowała dotąd w kilku szkołach podstawowych, m.in. w Kaźmierzu i Szamotułach³. Była również kierownikiem projektu badawczego dotyczącego kadry profesorskiej poznańskiej uczelni, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół historii regionalnej związanej z Wielkopolską po 1795 r. i poznańską uczelnią. Ponadto przygotowała artykuły i rozdział w pracy zbiorowej, które poprzedziły recenzowaną publikację⁴.

Motywy przewodnim książki *Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939* jest — jak pisze Autorka we wstępie — „zrekonstruowanie portretu demograficzno-społecznego profesorów Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919–1939” (s. 20). Aby zrealizować to zadanie, Magdalena Jakś-Ivanovska przygotowała kartotekę dotyczącą 166 profesorów, którzy pracowali na uczelni w Poznaniu w okresie międzywojennym. Na jej podstawie dokonała dalszych analiz związanych z badaniami prozopograficznymi. Skupiła się na prześledzeniu wychowania domowo-szkolnego, pochodzenia społecznego i geograficznego, kariery naukowej, a także podjęła próbę przedstawienia warunków bytowych i sytuacji rodzinnej, więzi i czynników dezintegrujących grona profesorów UP.

Na wstępie warto zaznaczyć niezwykle szeroką podstawę źródłową pracy, co zresztą podkreślili autorzy recenzji wydawniczych. Autorka przeprowadzając badania związane z profesorami UP zapoznała się ze zbiorami wielu instytucji polskich i zagranicznych. W pierwszej kolejności należy wymienić krajowe archiwa uniwersyteckie: Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego i Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego. Kwerenda objęła także Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Warszawy, Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, Archiwum PAN w Warszawie i Oddział w Poznaniu, Biblio-

² Zob. <https://repozytorium.amu.edu.pl/items/26627a2d-1230-4706-b159-87341baa0644> [dostęp 21.11.2023].

³ Dzięki podziękowaniom dowiadujemy się o powstawaniu monografii, ale także o tym, gdzie Autorka pracowała w czasie ostatnich lat pisania rozprawy doktorskiej (s. 12).

⁴ M. Jakś-Ivanovska, *Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939. Portret demograficzno-społeczny*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2016, t. 76, s. 341–383; eadem, *Kadra profesorska na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919–1939*, [w:] „Nie zgaśnie pamięć o Waszej pracy”. *Założyciele Uniwersytetu Poznańskiego*, red. A. Pihan-Kijasowa, D. Konieczka-Śliwińska, Poznań 2016, s. 175–189. Ostatnio opublikowała artykuł porównawczy, zob. eadem, *Społeczno-demograficzny portret zbiorowy profesorów Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939 związanych ze Lwowem (poznańsko-lwowskie i lwowsko-poznańskie historie akademickie)*, [w:] *Eugeniusz Piasecki w 150. rocznicę urodzin*, red. M. Łuczak I. Wyszowska, Poznań 2022, s. 41–86.

tekę Raczyńskich w Poznaniu, Bibliotekę Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz Bibliotekę Uniwersytecką w Poznaniu. Poza tym w przypisach i bibliografii znajdziemy instytucje zagraniczne, takie jak: Centralne Archiwum Litewskie w Wilnie, Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego we Lwowie oraz Lwowską Narodową Bibliotekę Naukową Ukrainy im. Wasyla Stefanyka we Lwowie⁵.

Recenzowana praca składa się ze wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia, spisu tabel i rycin, wykazu skrótów, bibliografii, aneksu⁶, streszczenia w języku angielskim⁷ oraz indeksu osobowego. Całość monografii poprzedzają podziękowania Autorki i przedmowa prof. W. Molika.

Pierwszy rozdział, zatytułowany *Rozwój uniwersytetów II Rzeczypospolitej, ze szczególnym uwzględnieniem UP*, jest poświęcony ogólnemu spojrzeniu na tworzenie się polskich uniwersytetów w II Rzeczypospolitej, zwłaszcza początkom uczelni w Poznaniu. W poszczególnych podrozdziałach Autorka porusza wiele kwestii związanych z organizacją szkolnictwa wyższego w ówczesnej Polsce (s. 29–47), zwracając szczególną uwagę na podstawy prawne i zmieniający się system jego organizacji (s. 48–61). W dalszej części tego rozdziału opisuje strukturę wydziałów UP (s. 61–65), stany liczbowe profesorów i studentów polskich uczelni (s. 66–81), sytuację finansową i zaplecze materialne UP (s. 81–91). Ta część pracy, która ma wprowadzić czytelnika do podjętego tematu, jest chyba zbyt ogólna i zanadto odtwórcza, w szczególności w tych partiach, gdzie omawiana jest sytuacja polskiego szkolnictwa wyższego. Dlaczego budzi moje wątpliwości zasadność umieszczenia takiego obrazu? Jest on dobrze opracowany w kilku monografiach, na których zresztą Autorka bazuje, ale przede wszystkim nie wnosi wiele do poznania samej grupy profesorów. Nie ulega wątpliwości, że w książce musi znaleźć się wprowadzenie do historii UP — Magdalena Jakś-Ivanovska tego dokonuje, szkoda jedynie, że czyni to w wielu miejscach (dopiero) drugiego rozdziału, ponieważ powoduje to rozbitcie narracji. Ostatnie dwa podrozdziały rozdziału pierwszego są interesujące, w szczególności, gdy podnoszony jest temat starań władz UP o uzyskanie środków finansowych z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP; s. 82–86). Tym niemniej należy zaznaczyć, że podobne treści pojawiają się — jako powtórzenia — w dalszej części monografii⁸.

⁵ Bibliografia została przygotowana z należyтым pietyzmem, przynajmniej w części źródłowej (s. 397–403). Nie można tego samego powiedzieć o części drugiej, w której znalazły się jedynie „ważniejsze” opracowania (s. 403–411). Ocena, które opracowania są „ważniejsze” jest subiektywna i nie zawsze musi być trafna.

⁶ W aneksie znalazła się tabela z pochodzeniem społecznym profesorów UP, którzy uzyskali doktoraty do 1919 r.

⁷ W tłumaczeniu Łukasza Woźnego.

⁸ Por. podrozdziały I rozdziału (*Sytuacja finansowa UP i Baza materialna UP*, s. 81–91) z dwoma podrozdziałami VI rozdziału (*Warunki bytowe*, s. 281 i *Mieszkania*, s. 297–310).

W drugim rozdziale, *Formowanie i rozwój zespołu profesorskiego UP*, Autorka odtwarza politykę kadrową władz uczelni, formy zatrudnienia profesorów, przyczyny ich przybycia i motywy odejścia z Poznania. W pierwszej kolejności zostały przedstawione działania Komisji Organizacyjnej Uniwersytetu w Poznaniu (s. 96–110), która miała zorganizować uniwersytet i pozyskać odpowiednich kandydatów na katedry. Następnie współdziałanie organizatorów poznańskiej uczelni z „Komisją Stabilizacyjną dla ustalenia składu profesorskiego Uniwersytetu Warszawskiego”, w której brał czynnie udział — wśród ośmiu osób nauki i znawców szkolnictwa — pierwszy rektor UP, Heliodor Świącicki (s. 110–112). Od samego początku poszukiwano znakomitych naukowców, którym stawiano określone wymagania. Jak pisze Autorka:

Od kandydatów na profesorów, szczególnie na Wydziałach Prawno-Ekonomicznym i Lekarskim [UP – S.B.], wymagano przede wszystkim bezwzględnie oddania się pracy naukowo-dydaktycznej. Oczekiwania były wygórowane. Nie dotyczyły jedynie zmiany profilu działalności zawodowej i całkowitego poświęcenia się, w wielu wypadkach gorzej płatnej, karierze uczelnianej. Stawiano również wymogi natury etycznej. (s. 118)

W latach 1923–1939 nastąpiła stabilizacja polityki kadrowej. W tym czasie władze uczelni skupiły się bardziej na porządkowaniu sytuacji formalnoprawnej (s. 119–121). Zmieniały się także sposoby pozyskiwania nowych nauczycieli akademickich (s. 121–122). Niemniej jednak pojawiały się problemy, związane na ogół z niezatwierdzeniem kandydatów na profesorów UP przez MWRiOP i rywalizacją między polskimi uniwersytetami (s. 122–124). W ostatnich trzech podrozdziałach: *Pracownicy zmieniający miejsce zatrudnienia* (s. 124–125), *Przyczyny przejścia do Poznania* (s. 125–128) i *Motywy i przyczyny odejścia z UP* (s. 128–135), pojawia się wiele niezwykle ciekawych studiów przypadku, na których rozwinięcie nie ma w niniejszej recenzji miejsca, ale należy podkreślić ich wartość poznawczą oraz to, że stanowią ciekawy materiał do dalszych pogłębionych studiów. Są one również jednymi z korzystniejszych partii tej książki.

W kolejnym rozdziale, *Cechy demograficzne i pochodzenie społeczne*, przechodzimy do ustaleń statystycznych. Narrację podzielono na pięć podrozdziałów. W pierwszym przeanalizowano liczbę profesorów z podziałem na kategorię profesury⁹, wydział oraz lata akademickie (s. 137–140). W dalszej części pochyłono się nad zagadnieniem płci (s. 140–148) oraz wiekiem profesorów UP (s. 148–152). Na kartach dwóch ostatnich podrozdziałów przybliżono pochodzenie terytorialne (s. 153–159) i społeczne (s. 159–167) nauczycieli akademickich. Do środkowych podrozdziałów odniosę się w pierwszej kolejności. Zarysowany tam

⁹ Chodzi o podział na profesorów honorowych, tytularnych, zwyczajnych, nadzwyczajnych i kontraktowych.

temat udziału procentowego kobiet na polskich uniwersytetach wymaga zróżnicowania i studiów porównawczych dla wszystkich polskich uniwersytetów¹⁰. Nade wszystko należy w przyszłości przeprowadzić porównanie studentek ze względu na kończone (różnorakie) specjalizacje. Pragnę jeszcze podkreślić, że Autorka rozwija w tym rozdziale biografie trzech profeserek UP: Ludwiki Dobrzyńskiej-Rybickiej, Heleny Gajewskiej oraz Michaliny Stefańskiej (s. 145–148)¹¹. Jeżeli chodzi o porównanie wieku, to Autorka dochodzi do stwierdzenia, że widoczna jest tendencja do starzenia się grona profesorskiego UP na przestrzeni dwudziestu lat, pomimo że na początku istnienia uniwersytetu kadra była w większości dosyć młoda. „Najliczniejsza [w chwili objęcia katedry na UP – S.B.] była grupa w przedziale wiekowym 30–39 lat, licząca 68 osób [spośród 166 profesorów – S.B.]” (s. 148–152). Równie interesujące są wyniki badań zreferowane w dalszych podrozdziałach, przykładowo w latach 1922–1932 zauważalny był wzrost liczby profesorów UP, którzy urodzili się na ziemiach zaboru rosyjskiego. „Wynikał on z przenoszenia się do Poznania pracowników naukowych doktorzowanych i, rzadziej, piastujących stanowiska profesorów na uniwersytetach w Warszawie i Wilnie” (s. 158), co jest warte rozwinięcia w przyszłych studiach porównawczych nad dziejami polskich uniwersytetów. Należy więc odnotowywać takie kontakty, wymiany i inne formy migracji profesorów¹². Za to w kontekście podrozdziału o pochodzeniu społecznym chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie. Pierwszą jest wywodzenie się większości profesorów z rodzin inteligentnych. Na UP takich profesorów było aż 91 (czyli ponad 54% wszystkich profesorów; s. 159 i tabl. 10). Drugą jest pochodzenie rzemieślnicze ks. ks. Stanisława Kozierowskiego i Szczęsnego Dettloffa (s. 164), które być może stanowi pewną regułę dla księży profesorów. Przykład Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, w recenzowanej książce przywołany za Grażyną Karolewicz, odnotowuje wię-

¹⁰ W tym kontekście należy odnotować prace najmniej trzech autorek, które nie znalazły się — poza jednym artykułem z 2017 r. — w recenzowanej książce. Zob. I. Dadej, *Beruf und Berufung transnational. Deutsche und polnische Akademikerinnen in der Zwischenkriegszeit*, Osnabrück 2019; eadem, *Habilitacja – bariera czy kariera? Porządek płci w polskiej kulturze akademickiej pierwszej połowy XX wieku*, Warszawa 2022; D. Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej: dylematy środowisk kobiecych*, Kraków 2001; J. Kolbuszewska, *Kobiety w nauce – akademicki awans polskich historyczek wczoraj i dziś*, „Sensus Historiae” 2015, t. 19, nr 2, s. 109–121; eadem, *Polki na uniwersytetach – trudne początki*, „Sensus Historiae” 2017, t. 26, nr 1, s. 35–53; eadem, *Wskrzeszenie państwa polskiego a równouprawnienie kobiet w nauce*, „Sensus Historiae” 2018, t. 30, nr 1, s. 119–134; eadem, *Kobiety w drodze na naukowy Olimp... Akademicki awans polskich historyczek (od schyłku XIX wieku po rok 1989)*, Łódź 2020.

¹¹ Szkoda, że nie znalazła się choćby wzmianka o innych kobietach wykładających na UP.

¹² Zob. np. Z. Opacki, *Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach 1919–1939. Struktura, kadra, osiągnięcia naukowo-dydaktyczne*, Gdańsk 2021, s. 59–294. Należy przy tym pamiętać, że dzięki nim dokonują się również migracje myśli i praktyk, związanych przykładowo z doświadczeniami dydaktycznymi.

cej takich przypadków¹³. Na końcu porównano również pochodzenie społeczne profesorów UP z nauczycielami akademickim dwóch innych krajowych uczelni, mianowicie tych w Krakowie i Lublinie (s. 166–167).

Z kolei w rozdziale czwartym, *Edukacja domowa i szkolna*, skoncentrowano się na trzech etapach edukacji profesorów UP — edukacji domowej, szkolnej i uniwersyteckiej. W pierwszej grupie znaleźli się przede wszystkim uczeni, którzy jako dzieci ziemian, urzędników i lekarzy, mieli możliwość odebrania edukacji w domu. Nie było to jednak regułą. Znalazły się tam także przypadki szczególne pod względem możliwości pobierania edukacji przed rozpoczęciem nauki w szkole, jak przykład zootechnika Karola Malsburga, „którego rodzice zmarli w młodym wieku, [przez co – S.B.] był wychowany wraz z bratem przez borykającą się z problemami finansowymi babkę” (s. 169–176). W drugim podrozdziale umieszczono kilka relacji profesorów UP z ich czasów szkolnych. Koncentrują się one na młodzieńczych wybrykach, działalności konspiracyjnej i politycznej, niechęci do nauki bądź na odwrót — o celujących wynikach w nauce, czy też o uzdolnionych kolegach i koleżankach (s. 180–187). W dalszej części tego podrozdziału Autorka skupia się na statystykach, związanych m.in. z wiekiem, w jakim profesorowie przystępowali do egzaminów dojrzałości (tabl. 14). Przechodząc do omówienia trzeciego podrozdziału należy na wstępie zauważyć, że okazał się on krótszy i gorzej opracowany pod względem statystycznym od poprzedniego. Okres studiów jest decydujący dla drogi naukowej, w związku z czym jego omówienie mogłoby być bardziej rozbudowane. Autorka analizuje życie studenckie profesorów UP opierając się także na ich wspomnieniach. Dane liczbowe odnosi do miast, w których studiowali — miast było 58 (s. 191), niemniej większość uzyskała wyższe wykształcenie na dwóch polskich uniwersytetach, mianowicie w Krakowie (27 osób) i we Lwowie (26 osób). W mniejszości były zagraniczne ośrodki, znajdujące się w takich miastach, jak np.: Berlin, Cambridge, Dorpat, Genewa, Getynga, Halle, Heidelberg, Karlsruhe, Lipsk, Louvain, Lozanna, Marburg, Monachium, Odessa, Paryż, Petersburg, Praga, Wiedeń i Zurych (s. 191–194). Bywało też, że niektórzy z kadry profesorskiej studiowali na kilku uniwersytetach. W tym punkcie zabrakło rozwinięcia niektórych danych statystycznych, dzięki którym czytelnik mógłby się dowiedzieć, np. kto z imienia i nazwiska studiował w Moskwie (s. 192–193). W podrozdziale wprowadzono podział na pokolenia profesorów, ale wyszczególniono tylko najmłodsze — to, które zdobyło wykształcenie akademickie w okresie dwudziestolecia międzywojennego (s. 193–194). W ogóle temat pokoleń został tutaj słabo rozwinięty¹⁴. Powróć do wprowadzenia, w którym Autorka wspomniała o kapitale

¹³ G. Karolewicz, *Nauczyciele akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym*, t. 1, Lublin 1996, s. 93–94.

¹⁴ Podstawowe pozycje: B. Cywiński, *Rodowody niepokornych*, Warszawa 1971 (i późniejsze wydania); R. Wapiński, *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1991; K. Wyka, *Pokolenia*

kulturowym, który kształtowany jest przez „doświadczenia, wspomnienia, napotkane osoby”. To one — według Autorki — „kształtują człowieka i jego światopogląd” (s. 169). Zgadzam się. Nie ma co do tego wątpliwości. Chciałbym jednak zaznaczyć, że podobny mechanizm działa także w drugą stronę, tj. profesorowie kształtują/kształtowali innych, czego zaznaczenia (choćby w drobnym stopniu) moim zdaniem zabrakło.

Piąta część pracy, zatytułowana *Drogi karier naukowych. Uzyskiwane przez profesorów UP stopnie i tytuły naukowe*, podaje na kilkudziesięciu stronicach przebieg — od uzyskania doktoratu czy habilitacji do przybycia i objęcia katedry w Poznaniu — karier naukowych uczonych obejmujących profesury na UP. Pierwszy podrozdział traktuje o doktoratach i ukazuje w oparciu o dane liczbowe wiek, w którym przyszli wykładowcy uzyskali te tytuły (tabl. 15; tabl. 17). W tej części znalazły się też informacje o miejscu uzyskania doktoratu (tabl. 16), w tym takie niezwykle przykłady, jak ten, który spotkał Floriana Znanięckiego — jego doktorat nie doszedł do skutku w Paryżu ze względu na śmierć jego promotora (s. 208), dopiero po kilku latach, w 1910 r., ostatecznie doktoryzował się na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wielką zaletą tej części są opisy tematów prac doktorskich, zwłaszcza fragmenty z przytoczeniem opinii recenzentów (s. 212–214). To samo odnosi się do zarysowanych, szkoda, że tylko w dwóch przypadkach, kontaktów z promotorami i mistrzami (s. 218). Autorka opisuje systemy szkolnictwa wyższego (austriacki, niemiecki, później polski), które miały wpływ na zasady uzyskania doktoratu, czyli przebieg egzaminu, oceny i ich uzasadnienia (s. 205–212, 219–238). W kolejnym podrozdziale, związanym z habilitacjami (s. 238–267), postąpiono w ten sam sposób, dlatego nie będę tego rozwijać. Za to należy przyrzeć się karierom akademickim przed przybyciem do Poznania, po przybyciu, jak i w trakcie rozwoju poznańskiego uniwersytetu. Autorka słusznie zauważa, że przynajmniej paru uczonych nie miało szans na uzyskanie katedry w swoich macierzystych uczelniach, a przejście do Poznania znacznie przyspieszyło ich drogi awansu (s. 268–273, 277–278). Zwraca uwagę na zagraniczne (273–274) i krajowe (274–276) zatrudnienia przyszłych profesorów wszechnicy poznańskiej. Rozdział ten kończy podrozdziałem o rozwoju ich karier na UP (s. 276–279). Skupia się w szczególności na dacie uzyskania różnych stopni profesorskich.

literackie, Kraków 1989. Zob. też: W. Szulakiewicz, *Pokolenie lwowskich historyków oświaty i wychowania. (Szkic tematu badawczego)*, [w:] *Historia, społeczeństwo, wychowanie. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Józefowi Miąso*, red. K. Bartnicka, przy współpracy J. Schiller i in., Pułtusk 2004, s. 137–148; *Pokolenia albo porządkowanie historii*, wybór, wstęp i oprac. H. Orłowski, tłum. I. Drozdowska-Broering, J. Kałużny, R. Żytyniec, Poznań 2015; *Formacja 1910. Świadkowie nowoczesności*, red. D. Kozicka, T. Cieślak-Sokołowski, Kraków 2011; J. Żarnowski, *Pokolenia historyków po 1945 r. a przeobrażenia polskiej historiografii*, „Klio Polska. Studia i Materiały z Dziejów Historiografii Polskiej” 2015, t. 7, s. 15–42; P. Mróz, *Francuskie pokolenie lat 30. École normale supérieure 1920–1940: Aron, Nizan, Sartre i Merleau-Ponty*, Kraków 2022, zwłaszcza s. 37–66.

Dwa ostatnie rozdziały, *Warunki bytowe i sytuacja rodzinna* oraz *Więzi środowiskowe i czynniki dezintegrujące krąg profesorów*, to bodaj najlepiej opracowane części recenzowanej publikacji. Autorka dobrze wykorzystała w nich źródła uniwersyteckie i spuścizny uczonych. Pierwszy z tych rozdziałów podzielono na dwa śródrozdziały: *Warunki bytowe* (s. 281–310) i *Sytuacja rodzinna* (s. 310–338). Wśród warunków bytowych znalazła się część dotycząca uposażenia (s. 282–291), zajęć ubocznych (s. 291–294), pomocy materialnej (s. 295–296), a także mieszkań i domów (s. 297–310), w których mieszkali profesorzy UP z rodzinami. Drugi śródrozdział, traktujący o sytuacji rodzinnej, rozdzielono na sześć podrozdziałów: *Stan cywilny* (s. 310–312), *Narzeczeństwo i małżeństwo* (s. 312–319), *Mężowie i małżonki* (s. 319–326), *Rozwody, śmierć współmałżonka i powtórne małżeństwa* (s. 326–333) oraz *Ojcostwo* (s. 333–338). W wymienionych częściach pojawia się wiele interesujących informacji. Tutaj chciałbym zwrócić uwagę na kilka z nich. Autorka zauważa, skądinąd słusznie, że:

Pracownicy umysłowi, w tym szczególnie nas interesująca kadra profesorska, stanowili warstwę najbardziej zależną od państwa i budżetu, a co za tym idzie pojawiające się trudności zrównoważenia budżetu odbijały się właśnie na nich. Ich płace były ustalane ustawowo i trudne było ich podwyższenie, gdy ceny w kraju wzrastały, a inne kategorie pracowników mogły, na przykład na drodze pertraktacji czy strajku wpłynąć na ich zwiększenie. (s. 283)

To była najczęstsza przyczyna problemów finansowych profesorów. Autorka przedstawia także liczebność grupy pracowników umysłowych, wysokości ich wynagrodzeń (s. 282–284), systemy ich ustalania, które w okresie międzywojennym zmieniały się czterokrotnie (s. 285–290), problem przenoszenia się profesorów do Poznania (s. 290–291), a na końcu omawia sposób życia rodziny inteligentkiej w kontekście innych rodzin (s. 291). Aby profesorowie mogli żyć na pewnym poziomie, na ogół ze względów materialnych, podejmowali się różnych prac ubocznych. Wykonywali je głównie lekarze i prawnicy, którzy prowadzili gdzieś praktykę bądź obejmowali stanowiska urzędnicze (s. 291–294). Innym dodatkowym zajęciem profesorów było prowadzenie zleconych wykładów, ćwiczeń i odczytów poza macierzystą uczelnią¹⁵. Przykładowo ks. prof. Szczęsny Dettloff prowadził w latach trzydziestych XX w. kurs historii sztuki kościelnej w Seminarium Duchownym w Poznaniu (s. 293). Za pośrednictwem dużych wydawnictw, takich jak np. *Wielka historia powszechna*, profesorowie brali udział w tworzeniu narodowego szkolnictwa, co również pozwalało na podreperowanie domowego budżetu (s. 294). Nauczycielom akademickim, którzy z jakichś przyczyn znajdowali się w trudnej sytuacji życiowej, udzielano pomocy finansowej. Najczęstszy-

¹⁵ Należy uzupełnić wymienione w pracy zajęcia dodatkowe o odczyty w radiu, o których dowiadujemy się choćby z prasy poznańskiej.

mi formami pomocy były zaliczki, brane przez profesorów na poczet przyszłego wynagrodzenia czy zasiłki na wyjazdy naukowe (s. 295–296). Uniwersytet starał się dbać o swoich wykładowców również po ich śmierci, gdyż pokrywał częściowo koszty pogrzebu, druk nekrologu bądź wspierał wdowy i rodzinę zmarłego (s. 296)¹⁶. W kolejnym podrozdziale pochylono się nad mieszkaniami profesorów UP. Z tej części możemy dowiedzieć się o liczbie i zagęszczeniu ludności Poznania, a także liczbie, położeniu i wyposażeniu ówczesnych mieszkań (s. 297–298). Autorka porusza temat poznańskich lokalizacji, w których zazwyczaj osiedlali się profesorowie (s. 298–301). W większości chodzi o dzielnice: Sołacz, Gołęcin i Grunwald¹⁷. Co do własnościowych mieszkań i domów, to „często nie wiadomo, jaki był status nieruchomości — czy mieszkania i dom[y], które zamieszkiwali [profesorowie UP – S.B.] były ich własnością, czy były to lokale wynajmowane” (s. 301)¹⁸. Interesującymi w tej części pracy są zagadnienia odwołujące się do domów profesorskich¹⁹, starań o przydział mieszkania, skarg na współlokatorów, częstych zmian adresów zamieszkania²⁰ oraz wspomnień profesorów UP o warunkach mieszkaniowych i budowie domu (s. 301–310). W kolejnym śródrozdziale zaprezentowano sytuację rodzinną profesorów, uwzględniając stan cywilny i małżeństwo wraz z narzeczeństwem. W pierwszej kwestii odwołano się do danych liczbowych, z których wynika, że jedynie „14 osób, czyli 8,4% całej grupy nigdy nie założyło rodziny i nie zmieniło stanu cywilnego” (s. 311–312), natomiast zamężnych/zonatych było 142 profesorów (tabl. 24). W drugim przypadku Autorka oparła się na kilku wspomnieniach, dzięki czemu barwnie przedstawiła okres narzeczeństwa Bronisława Dembińskiego, Józefa Kostrzewskiego, Ludwika Piotrowicza i Władysława Tatarkiewicza (s. 313–318). Poza tym znalazła się tam tabela ukazująca wiek, w którym profesorowie UP wstępowali w pierwszy związek małżeński (tabl. 25). Zostały też tutaj zarysowane wybrane sylwetki mężów i małżonek profesorów, w tym zawód, pochodzenie, zainteresowania, działalność i sposób poznania współmałżonka/ki (s. 319–326). Np. H. Świącicki,

¹⁶ Zabrakło mi przykładu solidarności profesorów UP, którzy wsparli rodzinę przedwcześnie zmarłego Teodora Tyca, pełniącego w chwili śmierci obowiązki zastępcy profesora historii prawa na Zachodzie Europy. Więcej na ten temat zob. Z. Pentek, *Teodor Tyc (1896–1927). Biografia*, Poznań 2012, s. 103–120.

¹⁷ Zabrakło tutaj odwołania się do podstawowego opracowania: P. Korduba, A. Paradowska, *Na starym Grunwaldzie: domy i ich mieszkańcy*, Poznań 2012.

¹⁸ Takie informacje można jednak ustalić dzięki m.in. kartom meldunkowym, rejestrom domów i księgom wieczystym.

¹⁹ W tym kontekście pragnę zwrócić uwagę na interesującą książkę M. Florkowskiej, *Na rogu Łobzowskiej i Słowackiego. Dom Profesorów UJ*, Kraków 2021.

²⁰ Autorka opiera się na opracowaniu i przytacza tylko jeden przykład wielu zmian adresów zamieszkania. Istnieje możliwość wyszukania większości profesorów za pośrednictwem choćby kartoteki ewidencji ludności Poznania z lat 1870–1931. Zob. <http://e-kartoteka.net/pl/> [dostęp 26.11.23].

poznał swoją żonę — Helenę Dąbską — w swojej klinice ginekologicznej. Była ona jego pacjentką (s. 321). Dwa ostatnie podrozdziały, kończące przedostatni rozdział, traktują o śmierci współmałżonka, a niekiedy o powtórnym małżeństwie. Ciekawym przykładem jest S. Kasznica, który po przedwczesnej śmierci pierwszej żony, Amelii Malewskiej, ożenił się z jej młodszą siostrą, Eleonorą, która uprzednio również straciła współmałżonka (s. 328–329). Ostatni podrozdział ukazuje ojcostwo, a ściślej mówiąc dzietność rodzin profesorskich (s. 333–337) oraz przypadki wczesnych zgonów ich dzieci (s. 337–338).

Ostatni rozdział, którego tytuł już wcześniej podaliśmy, zasługiwałby na osobne opracowanie i odrębną recenzję. Czy istniały więzi w środowisku poznańskich profesorów? Co wpływało na zacieśnianie więzi? Autorka wymienia kilka czynników integrujących to środowisko. Były to: pochodzenie, znajomość, zainteresowania, wspólne wyznanie, doświadczenia, spotkania, miejsce zamieszkania, aktywności, wspólnie spędzany czas letni, działalność w tych samych organizacjach religijnych i politycznych (s. 340–359). Poza tym podaje pogrzeby jako manifestowanie jedności przez uniwersytet, co jest samo w sobie ciekawym zagadnieniem uczestnictwa w ceremoniale (s. 359–366). Na pewno bardziej wnikliwa analiza korespondencji między profesorami przyniosłaby jeszcze więcej informacji o powiązaniach, nie tylko między nimi, ale także między ich rodzinami. Ostatni podrozdział książki poświęcony jest różnego rodzaju konfliktom personalnym. Są to tematy na ogół trudne, zawile i wielowątkowe, wymagają osobnych pogłębionych badań i znanstwa, dlatego Autorka zastrzega, że „ze względu na złożoność zagadnienia postaw politycznych profesury Uniwersytetu Poznańskiego przedstawię je jedynie powierzchownie w celu zasygnalizowania problemu, możliwych podstaw sporów i konfliktów” (s. 369). W związku z czym w pracy pojawiło się tylko kilka sporów i konfliktów, były one związane z następującymi profesorami UP: Stanisławem Nowakowskim, H. Ułaszynem, J. Kostrzewskim, Czesławem Znamierowskim i Edwardem Niezabitowskim. Zdarzały się także osobliwe konflikty, jak choćby te związane z osobami S. Pawłowskiego i E. Niezabitowskiego. Pierwszy był w sporze z muzykologiem Łucjanem Kamińskim, który był jego sąsiadem i miał do niego pretensje za hałasy. Profesor Pawłowski tłumaczył władzom uniwersyteckim, że „z powodu cienkiej ścianki słyhać rozmowę w sąsiednim pokoju, a przede wszystkim daje się przykro odczuwać powtarzające się do późnego wieczora gamy itp. trele [...]” (s. 375). Za to E. Niezabitowski był w sporze z profesorem UP i lekarzem okulistą Witoldem Kapuścińskim ze względu na szczekającego psa pod oknami „mego zakładu [tj. biologii – S.B.] oraz sali wykładowej”. Jak podaje Autorka, pies miał być „potrzebny Klinice Okulistycznej dla strzeżenia hodowanych przez nią świń i kur w Collegium Medicum” (s. 375).

W recenzowanej pracy nie został poruszony wątek stanowiący o tym, w jaki sposób studenci i byli uczniowie oceniali profesorów, a jest to istotne z uwagi

na fundamentalną ideę uniwersytetu. Tego rodzaju relacje nie muszą być jednostronnie pozytywne, zdarzają się też oceny bardziej wyważone, a niekiedy nawet krytyczne w stosunku do swoich mistrzów. Poza tym chciałbym zwrócić uwagę na niedociągnięcia redakcyjne. Zdarzają się literówki, najczęściej polegające na złym użyciu kropki bądź przecinka, tzn. tam, gdzie być powinna kropka, jest przecinek bądź na odwrót (zob. np. s. 34–35, 41, 116, 269, 296, 370). Źródła ikonograficzne należało wykorzystać w sposób bardziej znaczący, aniżeli ilustrację podnoszącą atrakcyjność odbioru książki. W dodatku zamieszczone w pracy reprodukcje są niewyraźne i niewystarczająco opisane, przez co stają się beużyteczne. Przykładem jest fotografia użyta na okładce książki, wyjątkowo dobrej jakości, która jest wizytówką, ale nie ma dostatecznie rozbudowanej identyfikacji²¹. Można było wykonać to zadanie lepiej, czego dowiedli inni autorzy, opracowujący słowniki biograficzne profesorów z polskich uniwersytetów II Rzeczypospolitej²². W recenzowanej pracy zabrakło szerszych rozważań na temat miasta, do którego profesorowie przyjeżdżali. Uniwersytet mieścił się w Poznaniu, w którym profesorowie niekiedy zaczynali swoje kariery, gdzie tworzyli szkoły i krąg swoich uczniów, zadomowiali, zakładali rodziny i rozwodzili, zawierali znajomości i przyjaźnie, starzeli i umierali, a w innych przypadkach zostawiali wysiedlani lub uśmierceni — tego próbkę znajdziemy jedynie w dwóch ostatnich rozdziałach. W szczególności ważnym, jak się wydaje, był okres odrodzenia państwa polskiego, kiedy kształtował się również Poznań i Wielkopolska, toteż byłoby zasadne rozszerzenie takich zagadnień w którymś z rozdziałów²³. Ponad-

²¹ Na okładce znajduje się fotografia z uroczystości nadania Janowi Rozwadowskiemu tytułu doktora honoris causa UP w 1929 r. Autorka podała z imienia i nazwiska dziekanów i rektora UP siedzących przy stole, a pominęła tych profesorów, którzy stoją nad nimi. Od prawej są to: Antoni Śmieszek, ks. Szczęsny Dettloff, Witold Klinger, Bronisław Dembiński, Adam Skalkowski, Adam Kleczkowski, Stanisław Nowakowski i Józef Paczkowski. Być może Autorka nie miała wpływu na opis tego zdjęcia, ponieważ mógł on zostać wykonany przez projektantkę okładki lub wydawcę.

²² M. Przeniosło, M. Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej: Uniwersytet Jagielloński*, Kielce 2021; iidem, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej: Uniwersytet Warszawski*, Kielce 2022; iidem, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej: Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, Kielce 2022; iidem, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej: Katolicki Uniwersytet Lubelski*, Kielce 2022; iidem, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej: Stefana Batorego w Wilnie*, Kielce 2022; iidem, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej: Uniwersytet Poznański*, Kielce 2022.

²³ Więcej: K. Dembski, *Wielkopolska w początkach II Rzeczypospolitej. Zagadnienia prawno-ustrojowe*, Poznań 1972; S. Kowal, *Struktura społeczna Wielkopolski w międzywojennym dwudziestolecu 1919–1939*, Poznań 1974; B. Wysocka, *Regionalizm Wielkopolski w II Rzeczypospolitej 1919–1939*, Poznań 1981; Z. Dworecki, *Poznań i poznaniacy w latach Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Poznań 1994; idem, *Poznańskie i Piłsudski*, Poznań 2008; A. Gulczyński, *Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej (1919–1922)*, Poznań 1995; *Poznań w okresie dwudziestolecia międzywojennego (1918–1939)*, [w:] *Dzieje Poznania w latach 1793–1945*, t. 2, cz. 2, red. J. Topolski, L. Trze-

to należałoby uzupełnić przegląd literatury, który został zaprezentowany we wstępie (s. 22–25)²⁴.

Książka Magdaleny Jakś-Ivanovskiej jest bardzo cenną pozycją. Przede wszystkim wiele wnosi do naszej wiedzy o profesorach i ich działalności w Poznaniu. Monografia została napisana w oparciu o bogatą bazę źródłową, a Autorka dokonała jej umiejętnej analizy, przedstawiając portret demograficzno-społeczny profesorów UP w latach 1919–1939. Spełniła ona tedy cel badawczy z naddatkiem. Należy podkreślić, że Autorka porusza się swobodnie w badanej tematyce, a dzięki dotarciu do imponującej liczby nierozpoznanych źródeł dostarczyła wielu szczegółowych informacji. Szkoda, że nie udało się Autorce opublikować kartoteki profesorów UP. Pozostawmy taki postulat na przyszłość, a tymczasem korzystajmy z dotychczasowych wyników jej badań.

ciakowski, Warszawa–Poznań 1994, s. 798–1356; A. Czubiński, *Poznań w latach 1918–1939*, Poznań 2004; P. Matusik, *Miasto i Uniwersytet*, „Kronika Miasta Poznania” 2019, nr 1, s. 37–60.

²⁴ Powinno się uzupełnić przegląd o publikacje odnoszące się do kadry naukowej II Rzeczypospolitej, w szczególności profesorów, zob. m.in. K. Baranowski, *Kadra naukowa z zakresu dyscyplin społecznych w II Rzeczypospolitej*, Łódź 1981, s. 133–206; J. Piłatowicz, *Profesorowie Politechniki Warszawskiej w dwudziestoleciu międzywojennym*, Warszawa 1999; *Nauki historyczno-prawne w polskich uniwersytetach w II Rzeczypospolitej*, red. M. Pyter, Lublin 2008; *Polskie szkoły medyczne: mistrzowie i uczniowie: wybrane zagadnienia*, red. A. Śródka, Kraków 2016; J. Jastrzębski, *Instytucja profesury zwyczajnej w polskim państwowym szkolnictwie akademickim w latach 1920–1939*, Kraków 2018. Poza tym nie znalazłem w bibliografii pozycji związanych z życiem i działalnością środowiska poznańskich uczonych okresu międzywojennego. Wymieniam przykładowe opracowania odwołujące się do przedstawicieli nauk humanistycznych: *Filozofia na Uniwersytecie w Poznaniu. Jubileusz 90-lecia*, red. nauk. T. Buksiński, Poznań 2010; S. Kowalski, J. Włodarek, *Pięćdziesiąt lat socjologii poznańskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1970, t. 32, z. 2, s. 39–51; H. Olszewski, K. Sikorska-Dzięgielewska, *Poznańskie środowisko historyczno-prawne w latach 1919–1939*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2002, t. 7, s. 257–273; Z. Kurnatowska, „Poznańska szkoła archeologiczna”, [w:] *Archeologia polska i jej czasy. Materiały z konferencji zorganizowanej 26 października 2007 roku z okazji 150-lecia Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Muzeum Archeologicznego w Poznaniu*, red. M. Brzostowicz, Poznań 2009, s. 31–51; A.S. Labuda, *Horyzont wielkopolski, horyzont europejski. Seminarium historii sztuki Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939*, [w:] idem, *Z dziejów historii sztuki: Polska, Niemcy, Europa*, Poznań 2016, s. 215–245.